

**Fundacja rodzinna.
Aspekty prawne i podatkowe.
Komentarz**

Przejdź do produktu na ksiegarnia.beck.pl

Przedmowa

Przedstawiamy Czytelnikom komentarz do ustawy o nowej instytucji wprowadzonej do polskiego systemu prawnego 22.5.2023 r. – fundacji rodzinnej. Ustawa powołuje do życia najważniejszy instrument sukcesyjny w Polsce. Jest to sukces, wyczekiwany przez wiele lat przez właścicieli polskich firm rodzinnych. To bowiem im w dużej mierze dedykowane są nowe, innowacyjne rozwiązania.

Ustawa o fundacji rodzinnej zmienia wiele ustaw, ingeruje w wiele gałęzi prawa, często w istotny sposób. Wprowadza oczekiwaną rewolucję w zakresie prawa dotyczącego zachowku. Oferuje przy tym interesujące otoczenie podatkowe dla fundacji, fundatorów i beneficjentów. Wzorowana jest na najlepszych rozwiązaniach europejskich.

Dlaczego fundacja rodzinna jest potrzebna? Minęło niemal 35 lat od transformacji ustrojowej w Polsce. Przedsiębiorcy, którzy zakładali swoje firmy w latach 90. z oczywistych względów myślą o przekazaniu ich kolejnemu pokoleniu. Z nadzieją upatrują kontynuatorów biznesu wśród swoich dzieci. Nie zawsze będzie to możliwe; co więcej, statystyka jest tu nieubłagana – w większości przypadków dzieci nie będą chciały angażować się w sukcesję. Jak zatem zminimalizować ryzyko braku naturalnego sukcesora? Jak zagwarantować ciągłość i bezpieczeństwo przedsiębiorstwa oraz – w wymiarze wielopokoleniowym – chronić majątek rodzinny przed niepotrzebnym rozdrobnieniem własności? Jak zapewnić bezpieczeństwo finansowe kolejnym pokoleniom? Wreszcie, jak pogodzić kolidujące ze sobą trzy światy: firmę, właścicieli oraz rodzinę?

Tym wszystkim wyzwaniom czoła ma stawiać właśnie fundacja rodzinna. Ma ona izolować aktywa rodzinne od aktywów pracujących. Chronić je od ryzyk biznesowych, prawnych i podatkowych. Chronić pierwsze i kolejne pokolenia przed skutkami pochopnych decyzji biznesowych lub osobistych. A przy okazji zwiększyć dynamikę kumulacji rodzimego kapitału i przez to wzmacniać ekspansję i skalę działania polskich firm rodzinnych. Dzięki niej sukcesja będzie mogła być przeprowadzona jeden raz – ale już na pokolenia.

Dobrze sporządzony statut fundacji rodzinnej może gwarantować brak konieczności angażowania sukcesorów w operacyjne prowadzenie firmy – rodzina wejdzie wówczas w inny wymiar: własności i nadzoru. Czy to ma sens? Jest takie mądre powiedzenie: genów przedsiębiorczości się nie dziedziczy. To fakt. Jednak dzięki fundacji rodzinnej będzie można je „zahibernować” na kilka pokoleń – a nuż ów przedsiębiorczy sukcesor, spełniający kryteria do zaangażowania na poziomie operacyjnym, np. w zarządzie, objawi się w drugim albo trzecim pokoleniu. Do tego czasu firma, najczęściej zarzą-

Przedmowa

dzana przez zewnętrzny, profesjonalny zarząd, będzie mogła być nadzorowana przez sukcesorów – bez konieczności ich angażowania w działania operacyjne – pozostając przez cały czas własnością fundacji rodzinnej. Będzie trwała.

Prace okołolegislacyjne nad ustawą zostały zainicjowane w 2018 r. przez Radę Firm Rodzinnych przy Konfederacji Lewiatan. Serdecznie dziękuję przewodniczącemu Rady Firm Rodzinnych *Henrykowi Orfingerowi*, bez którego inicjatywy, optymizmu i konsekwencji polscy przedsiębiorcy długo by jeszcze czekali na ustawę. Dziękuję wszystkim członkom ww. Rady – uznanym polskim przedsiębiorcom, dla których niezmiernie istotna była kwestia zapewnienia polskim przedsiębiorcom jak najlepszego instrumentarium w obszarze sukcesji. Dziękuję *mec. Katarzynie Karpiuk*, z którą w Kancelarii Ożóg Tomczykowski miałem przyjemność wypracowywać założenia, a następnie treść pierwszego, roboczego projektu ustawy. Dziękuję wszystkim zaangażowanym urzędnikom, przede wszystkim z Ministerstwa Rozwoju i Technologii – przyświecał nam jeden cel i zawsze była przestrzeń na dialog i wymianę argumentów. Wreszcie, bardzo dziękuję wszystkim autorom niniejszego komentarza, koleżankom i kolegom z Kancelarii Ożóg Tomczykowski, którzy z niezwykłą energią i zapałem postanowili podzielić się z Czytelnikami wiedzą merytoryczną. Przywilejem dla mnie i zaszczytem była współpraca z Wami wszystkimi.

Ustawa została przegłosowana w Sejmie i Senacie niemal jednogłośnie. Takie przy padki nie zdarzają się często. To dobry znak, bo wskazuje na świadomość, jak bardzo nowe przepisy były potrzebne i dają zarazem podstawy do oczekiwania, że nie będą one obiektem ingerencji ustawodawcy w przyszłości. Na pewno pozostał pewien niedosyt legislacyjny, chociażby dotyczący niektórych kwestii podatkowych. Ostatecznie jednak, jest to dobra ustawa, szeroko konsultowana ze środowiskiem firm rodzinnych. Dlatego warto zapoznać się z tym, co proponuje.

Fundacja rodzinna sprawdziła się na świecie, sprawdzi się też w Polsce.

Zapraszam do lektury!

Paweł Tomczykowski

Partner Zarządzający Kancelarią Ożóg Tomczykowski

Warszawa, czerwiec 2023 r.

[Przejdź do księgarni →](#)